Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 18/11/2026 05:16:32

DOI:10.17951/we.2016.2.1.221. | Wschód Europy • Восток Европы • East of Europe vol 2, 1 / 2016

Nadia Gergało-Dąbek

Людмила Сірик, *Прагнення Європи. Творчість київських неокласиків*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2013, ss. 380.

Znana dotychczas głównie z badań nad twórczością Józefa Łobodowskiego – zafascynowanego Ukrainą polskiego poety, publicysty, tłumacza oraz rzecznika dialogu polsko-ukraińskiego – autorka tym razem przedmiotem swoich dociekań uczyniła fenomen neoklasyków ukraińskich, a ściślej – kijowskich. W swojej pracy badaczka przedstawiła wszechstronną analizę twórczości literackiej, poglądów, działalności naukowej i translatorskiej pięciu wybitnych ukraińskich artystów i intelektualistów początku XX w.: Mykoły Zerowa, Mychajła Draj-Chmary, Jurija Kłena (pseud. Oswalda Burghardta), Pawła Fyłypowycza oraz Maksyma Rylskiego.

Autorka wymieniła siedem powodów, które skłoniły ją do napisania monografii, m.in. przekonanie o ważności badań nad spuścizną neoklasyków kijowskich i związanych z nią zjawisk w literaturze ukraińskiej; brak jednomyślności w poglądach i ocenach wśród badaczy względem tego nurtu literackiego; potrzeba przewartościowania i popularyzacji kultury ukraińskiej jako proeuropejskiej oraz wypracowanie „koncepcji literatury ukraińskiej jako narodowego modelu ogólnoeuropejskiego procesu literackiego" (s. 16). Wśród przyczyn, które skłoniły do zajęcia się tą problematyką, autorka wymienia również „konieczność potępienia systemu totalitarnego, który z premedytacją niszczył elity piśmiennictwa ukraińskiego" (s. 15–16).

Dla neoklasyków ukraińskich kulturowym kierunkowskazem były literackie wzorce Europy, dlatego osią tej monografii badaczka uczyniła pojęcie „Europy" – postrzeganej jako kategoria kulturowa i wartościująca – i „europeizmu". Jak zaznaczono we wstępie, proeuropejska orientacja – europeizm, traktowany jako wieloaspektowe zjawisko kulturowe i światopoglądowe, które nadaje prymat europejskiej tradycji kulturowej, „jest ważnym, lecz mało zbadanym fenomenem w literaturze ukraińskiej" (s. 7). Zdaniem autorki, europeizm najpełniej się urzeczywistnił właśnie w twórczości neoklasyków kijowskich.

Na przestrzeni dziejów naród ukraiński niejednokrotnie znajdował się na rozdrożu, dokonując wyboru kierunku rozwoju pomiędzy Wschodem a Zachodem. Przez wieki był on pozbawiony własnej państwowości, a wszelkie próby zwróceniu się ku

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 18/11/2026 05:16:32

Zachodowi były odbierane jako wrogie, które należy bezwzględnie karać i tępić. Elity ukraińskie za krzewienie swojego języka i kultury, orientację proeuropejską, szczególnie w okresie braku państwowości w XIX–XX w., były poddawane surowym represjom, najpierw przez władzę carską, a następnie radziecką. Do końca 1938 r. NKWD zlikwidowało prawie 300 pisarzy, poetów i intelektualistów ukraińskich (s. 52). Ugrupowanie neoklasyków kijowskich również zostało zlikwidowane: trzech z pięciu (Mykoła Zerow, Mychajło Draj-Chmara i Pawło Fyłypowycz) przypłaciło życiem w łagrach za swoje proeuropejskie poglądy, Jurij Kłen uratował się dzięki ucieczce na Zachód, a Maksym Rylski został złamany przez władze radzieckie i zmuszony do kompromisu moralnego. Z godnym podziwu oddaniem, świadomi niebezpieczeństwa krzewili oni europejskość przez całe swoje życie, również podczas pobytu w łagrach.

Monografia składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, podsumowania, obszernej bibliografii, streszczenia w języku polskim i angielskim oraz indeksu osób. We wstępie autorka uzasadniła wybór przedmiotu badań, wyjaśniła metaforyczny charakter tytułu książki oraz aparat pojęciowy. Ponadto przedstawiła ona stan badań nad wybraną problematyką, polemizując bądź podzielając przekonania innych badaczy i przybliżając główne założenia swojej pracy. Wnikliwą lekturę i interpretację spuścizny neoklasyków kijowskich umożliwia wybrana przez autorkę metodologia badawcza, na którą składa się głównie hermeneutyka i intertekstualność oraz elementy innych metod badawczych, takich jak fenomenologia i semiotyka (s. 23–24). Wstęp prezentuje nadto strukturę monografii, ukazuje cele i zadania poszczególnych rozdziałów oraz zawiera podziękowania.

W rozdziale pierwszym – *Neoklasycyzm w literaturze ukraińskiej: podstawy teoretyczne i szkic historyczny* – autorka przedstawiła genezę neoklasycyzmu w kulturze europejskiej, opisała jego cechy charakterystyczne oraz trudności z definiowaniem tego zjawiska z uwagi na jego złożoność i rozmaitość, jak również odmienne sposoby traktowania przez różne środowiska badawcze. Neoklasycyzm w większości stanowił reakcję na różne awangardowe tendencje w literaturze, przeciwstawiając nieokreślonym i chaotycznym formom klasyczne gatunki i zdyscyplinowane wzorce wywodzące się z tradycji. Przejawiał się on w poezji wysoce zintelektualizowanej, operującej mitami i złożoną symboliką, sięgał do tradycyjnych tematów kultury śródziemnomorskiej.

Odnosząc się do trwającej nadal wśród literaturoznawców dyskusji na temat definicji i chronologii neoklasycyzmu ukraińskiego, autorka postawiła tezę, iż neoklasycyzm ukraiński wpisuje się w kulturę Europy jako jedna z odmian neoklasycyzmu europejskiego. Ten nurt literacki w literaturze ukraińskiej jest naturalnym wynikiem historyczno-kulturowego rozwoju społeczeństwa i jeśli w latach dwudziestych XX w. był on zjawiskiem unikatowym dla literatury ukraińskiej, to w stosunku do neoklasycyzmu europejskiego zdaje się być dość typowym. Badaczka przeanalizowała nadto przyczyny sprzecznych ocen neoklasycyzmu ukraińskiego oraz zaprezentowała przesłanki kształtowania się postawy artystycznej i społecznej jego przedstawicieli. Zdaniem badaczki, neoklasycyzm ukraiński jest zjawiskiem trwałym i uzasadnionym. Rozpatrując ten nurt literacki pod kątem diachronicznym i synchronicznym, autorka dowiodła,

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 18/11/2026 05:16:32

iż ciągłość neoklasycyzmu ukraińskiego potwierdzają liczni uczniowie, naśladowcy i kontynuatorzy.

W rozdziale drugim – *Neoklasyczna koncepcja literatury ukraińskiej w pracach naukowych* – autorka szczegółowo opisała pojęcie „Europa" i „europeizm" jako składniki bazy teoretycznej ukraińskiej koncepcji literackiej wywierające wpływ na jej specyfikę. Rozdział ten ma na celu określenie koncepcji ukraińskiej literatury narodowej na podstawie prac naukowych przedstawicieli neoklasycyzmu kijowskiego. Z ich dorobku teoretycznoliterackiego wyłania się koncepcja literatury narodowej jako elitarnej, uznającej pierwszeństwo tradycji klasycznej i będącej częścią europejskiego procesu kulturowego. Pojęcia „Europa" i „europeizm" są traktowane przez neoklasyków jako kategorie kulturalno-oświatowe, a nawet psychologiczne.

Europejskość neoklasyków kijowskich była ich świadomym przekonaniem i potrzebą duchową. Platformą estetyczną, która pod koniec 1923 r. połączyła pięciu neoklasyków kijowskich w ugrupowanie literackie, była – według Maksyma Rylskiego – „miłość do słowa, do surowej formy, do wielkiego dziedzictwa literatury światowej" (s. 84). Poza kryterium estetycznym łączyło ich podejście do rozwoju literatury ukraińskiej w nurcie tradycji klasycznej, europeizacja przez adaptację klasycznych wzorców, nieprzeciętna erudycja oraz wysoki kunszt literacki. Można by się pokusić o stwierdzenie, że prawie sto lat temu integracja europejska narodu ukraińskiego dokonywała się na gruncie kulturowym właśnie za sprawą neoklasyków.

W rozdziale trzecim – *Aksjologiczny wymiar poezji* – autorka przeanalizowała synkretyzm kulturowy jako formę realizacji idei dialogu i harmonii; przedstawiła wielokulturowość twórczości neoklasyków kijowskich; zbadała zawarte w strukturze ich dorobku twórczego interteksty. Zdaniem autorki, poezja neoklasyków kijowskich jest namacalnym wyrazem ich proeuropejskiej pozycji. Cechą charakterystyczną spuścizny literackiej tych pięciu artystów była rozmaitość źródeł kulturowych, do których sięgali – od antyku do współczesności (s. 165). Doskonała znajomość kilku języków obcych, w tym klasycznych, wszechstronna wiedza, gruntowne wykształcenie i nieustająca praca nad sobą czynią dorobek neoklasyków niezwykle bogatym i wielowymiarowym. Jak zaznaczyła autorka, aksjologiczny wymiar ich poezji prezentuje się przez badanie problematyki antropologicznej (s. 163). Według badaczki, obecna w dorobku artystów „Europa" jest konceptem antropologicznym. Autorka ujęła antynomię konceptu „Europa" i jego antypodę, czyli anty-Europę, w kategoriach konstruktywnej siły dobrej woli człowieka z jednej strony oraz destruktywność jego złej woli – z drugiej.

W przedstawieniu rzeczywistości neoklasycy posługiwali się językiem ezopowym, korzystali z mitologizacji ogólnoludzkich wartości jako atrybutów wieczności. W swojej twórczości wyznają oni świat, w którym centralne miejsce posiada człowiek wyznający imperatyw moralności i humanizmu. Na poezji neoklasyków kijowskich odcisnęły swoje piętno również główne wydarzenia historii najnowszej Ukrainy. W ich utworach znajdujemy reakcję na te wydarzenia oraz poszukiwanie odpowiedzi na neuralgiczne kwestie. Próbowali oni – zdaniem autorki – dać przestrogę i pobudzić świadomość społeczną swoich rodaków (s. 209).

Pobrane z czasopisma Wschód Europy **http://journals.umcs.pl/we**
Data: 18/11/2026 05:16:32

Rozdział czwarty – *Europejska literatura w przekładach i poglądy translatorskie* – dowodzi, że działalność translatorska wraz z dorobkiem poetyckim neoklasyków kijowskich jest wyrazem ich proeuropejskości oraz realizacją jednego z trzech nadrzędnych zadań europeizacji literatury ukraińskiej. Przekłady pięciu twórców traktowane są przez autorkę jako artystyczna, światopoglądowa i wartościująca kategoria. Swoją działalnością translatorską neoklasycy wciągali literaturę ukraińską w orbitę kultury europejskiej, przyczyniali się do rozwijania dialogu międzykulturowego, sprzyjali intelektualizacji literatury i wzbogaceniu języka ukraińskiego. Do dziś wiele tłumaczeń dokonanych przez tych niezwykle utalentowanych twórców – w szczególności przez Mykołę Zerowa i Maksyma Rylskiego – zalicza się do wzorców translatorskich najwyższej próby. Warto wspomnieć tu chociażby przekład *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza dokonany przez Maksyma Rylskiego i uznany za jeden z najwybitniejszych w literaturze światowej. Wielką zasługą neoklasyków jest również stworzenie „szkoły przekładu" i pozostawienie po sobie zdolnych uczniów oraz kontynuatorów, spośród których należy wymienić chociażby np. Hryhorija Koczura czy Borysa Tena (pseud. Mykoły Chomyczewskiego).

Oparta na bogatych źródłach i poprzedzona wieloletnimi badaniami monografia L. Siryk systematyzuje, uzupełnia i pogłębia wiedzę na temat spuścizny neoklasyków kijowskich oraz – niewątpliwie – wnosi wkład do lepszego zrozumienia literatury ukraińskiej. Książka nie jest pozbawiona wszakże niedociągnięć, jak na przykład literówki (np. «мистецькоих» s. 74, «Кочур – чільний представником» s. 54 i inne), błędy (np. НКВД zamiast НКВС s. 50 i 63), polonizmy (np. «рестрикції» s. 20, «прецизність» s. 36, «перебирає різні назви» (w sensie „przybiera różne nazwy") s. 79, «затриматися над статею» s. 34 oraz wiele innych). Niemniej jednak potknięcia te nie mają wpływu na wartość badawczą pracy. Ponadto wydaje się zasadne przetłumaczenie książki na język polski i wydanie w celu przybliżenia polskiemu odbiorcy mało znanej w Polsce twórczości neoklasyków kijowskich.

Czytając monografię, nie można oprzeć się wrażeniu aktualności podjętej problematyki w kontekście obecnej sytuacji w Ukrainie: po prawie stu latach, które minęły od czasu działalności neoklasyków kijowskich, **pragnienie Europy** dla wielu Ukraińców nadal jest wartością nadrzędną, tym drogowskazem, którym kierują się, wychodząc na Majdan, broniąc niepodległości i jedności terytorialnej swojej ojczyzny, organizując się i zmieniając kraj oddolnie. Spuścizna literacka Mykoły Zerowa, Mychajła Draj-Chmary, Pawła Fyłypowycza, Jurija Kłena oraz – w pewnym stopniu – Maksyma Rylskiego, ich losy, postawa i zawarte w twórczości przesłania mają aktualnie również znaczenie społeczno-polityczne: są lekcją, przestrogą i poniekąd kierunkowskazem dla współczesnych Ukraińców. Lektura książki napawa też smutną refleksją o wielu straconych latach, zmarnowanych szansach historycznych i pokucie za to, że głos proeuropejskich elit początku XX w. przez lata był głosem wołającego w puszczy.